

Plazmidowe DNA w zastrzykach mRNA zmienia genom?

26 sierpnia 2023

Po tym, jak dwóch naukowców niezależnie podniosło alarm w związku z nadmierną ilością plazmidowego DNA w zastrzykach mRNA szczepionki przeciwko COVID-19 – co ich zdaniem może potencjalnie zmienić ludzki genom – Health Canada nie wyraziła zaniepokojenia, wskazując na dane z testów dostarczone przez producentów.

„Health Canada zdawała sobie sprawę z obecności pozostałości plazmidowego DNA jako zanieczyszczenia związanego z procesem przed zatwierdzeniem szczepionek mRNA przeciwko Covid-19” – podała agencja w e-mailu do „The Epoch Times”.

Plazmidowy DNA jest wykorzystywany do produkcji szczepionek mRNA i powinien zostać usunięty do poziomu poniżej progu ustalonego przez agencje regulacyjne ds. zdrowia, zanim produkt końcowy zostanie dopuszczony do dystrybucji. Jednak mikrobiolog Kevin McKernan odkrył, że ilość DNA w zastrzykach jest potencjalnie od 18 do 70 razy większa niż limity ustalone przez agencję regulacyjną.

Health Canada nie wskazało, że przeprowadziło własne testy materiału, ale twierdzi, że zapoznało się z danymi testowymi dostarczonymi przez producentów dla każdej partii szczepionki.

Różne testy oceniające właściwości szczepionki lub ten sam test przeprowadzony w innym laboratorium mogą dawać różne wyniki – wyjaśniło Health Canada.

Pan McKernan ma 25-letnie doświadczenie w dziedzinie genomiki, a wcześniej pracował przy projekcie poznania genomu ludzkiego na MIT. Obecnie jest dyrektorem naukowym i założycielem firmy biotechnologicznej Medicinal Genomics. W kwietniu opublikował artykuł dokumentujący swoje badania, w których wykorzystał

kilka metod do przetestowania czterech przeterminowanych fiolek ze szczepionką Pfizer i Moderna na Covid-19 – które, jak sądzono, zawierały wyłącznie mRNA – i odkrył obecność dwuniciowych plazmidów DNA.

McKernan ostrzegł, że obecność plazmidów DNA w szczepionkach oznacza, że mogą one potencjalnie zintegrować się z ludzkim genomem. Agencje zdrowia publicznego wielokrotnie twierdziły, że szczepionki mRNA przeciwko Covid-19 nie zmieniają ludzkiego DNA. „Obecność resztkowego plazmidowego DNA w szczepionkach mRNA przeciwko COVID-19 nie zmienia oceny bezpieczeństwa tych szczepionek przeprowadzonej przez Health Canada” – twierdzi Health Canada. Agencja dodała, że „naukowcy pracują nad szczepionkami na bazie plazmidowego DNA od lat 1990. „Chociaż integracja chromosomowa plazmidowego DNA była początkowo poważnym problemem teoretycznym, uzyskane dotychczas dane nie potwierdzają tych obaw” – czytamy w raporcie.

Po opublikowaniu swoich odkryć przez McKernana inny naukowiec doszedł do podobnego wniosku. Latem dr Phillip J. Buckhaults, profesor genomiki nowotworów i dyrektor Laboratorium Genetyki Raka na Uniwersytecie Południowej Karoliny, opublikował swoje odkrycia na platformie „X”, znanej wcześniej jako „Twitter”.

Dr Buckhaults twierdzi, że odkrył, że w wyniku sekwencjonowania w dawce 300 mikrolitrów (µl) firmy Pfizer zidentyfikowano do 2,5 miliarda cząsteczek plazmidu i około 100–200 miliardów fragmentów plazmidowego DNA, zidentyfikowanych za pomocą testu reakcji łańcuchowej polimerazy (PCR). Odpowiada to 20 ng/dawkę, czyli dwukrotności limitu ustalonego przez FDA i WHO. „W szczepionce znajdują się fragmenty plazmidowego DNA. Nikt nie wie, czy to DNA ma jakiegokolwiek znaczenie kliniczne, jednak rozsądne jest sprawdzanie zaszczepionych osób pod kątem jakichkolwiek dowodów modyfikacji genomu” – powiedziała dr Buckhaults „The Epoch Times”. „Jeśli zostanie znaleziony, może motywować do zmiany wytycznych regulacyjnych poprzez obniżenie limitów dopuszczalnego DNA w szczepionce opartej na nanocząsteczkach

lipidowych”.

Health Canada nie odpowiedziała na pytanie, czy podjęcie próby zweryfikowania ustaleń dr Buckhaultsa i pana McKernana oraz zbadania potencjalnych konsekwencji dla zdrowia Kanadyjczyków. Stwierdzono, że „profil ryzyka do korzyści w dalszym ciągu przemawia za stosowaniem szczepionki Pfizer-BioNTech” w oparciu o „naszą ocenę danych i informacji naukowych”.

Amerykańskie Towarzystwo Terapii Genowej i Komórkowej uważa zastrzyki mRNA za terapię genową, „ponieważ szczepionka wprowadza do komórek nowy materiał genetyczny na krótki okres czasu w celu wywołania przeciwciał”.

Jeśli chodzi o to, czy szczepionki mogą zmieniać ludzki genom, nie wykazano tego jeszcze na żywych osobnikach, ale naukowcy odkryli, że tak się dzieje podczas eksperymentu in vitro. Według szwedzkiego badania opublikowanego w lutym 2022 r. podczas eksperymentu z udziałem ludzkich komórek wątroby mRNA ze szczepionki firmy Pfizer uległ odwrotnej transkrypcji na ludzkie DNA w ciągu zaledwie sześciu godzin.

Pan McKernan wspomina o badaniu w swoim kwietniowym artykule i twierdzi, że integracja szczepionek mRNA z genomem wymagałaby „odwrotnej transkrypcji sterowanej LINE-1”, jak opisano w szwedzkim eksperymencie. Mówi jednak, że w przypadku zanieczyszczenia dwuniciowym DNA (dsDNA), które odkrył, „kodowanie białka kolczastego nie wymagałoby LINE-1 do odwrotnej transkrypcji”.

Firma Pfizer nie odpowiedziała na prośbę o komentarz.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: „The Epoch Times”

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)